

Sygn. akt VI Ka 474/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2014 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

**Przewodniczący – Sędzia SO Tomasz Skowron (spr.)**

**Sędziowie SO Barbara Żukowska**

**SO Edyta Gajgał**

**Protokolant Anna Potaczek**

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Roberta Remiszewskiego

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2014 r.

sprawy **K. I.**

oskarżonego z art. 191 § 2 kk i art. 157 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 64 § 1 kk

z powodu apelacji, wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze

z dnia 24 czerwca 2014 r. sygn. akt II K 1764/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok wobec oskarżonego K. I. uznając apelacje oskarżonego i obrońcy oskarżonego za oczywiście bezzasadne,

zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. C. kwotę 516, 60 zł w tym 96, 60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym,

zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w kwocie 200 złotych.

Sygn. akt VI Ka 474/14

## UZASADNIENIE

K. I. został oskarżony o to, że w dniu 11 maja 2013 roku w J., działając w zamiarze zmuszenia K. G. do zwrotu telefonu komórkowego N. o wartości 300 złotych, zastosował wobec niej przemoc fizyczną, w ten sposób, że uderzał ją w twarz rękoma, kopał po całym ciele, ciągnął za włosy i podtapiał w wodzie, w wyniku czego K. G. doznała obrażeń ciała w postaci stłuczenia głowy, krwiaka oczodołu lewego, stłuczenia klatki piersiowej, złamania żeber V i VI po stronie lewej i złamania kłykcia przyśrodkowej piszczeli lewej, które naruszyły czynności narządów jej ciała na czas powyżej dni 7, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 25 września 2007 r. sygn. akt II K 417/07 na karę jednego roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania kary na okres próby wynoszący 5 lat za czyn z art. 159 k.k. w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., której wykonanie zarządzono postanowieniem Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze z dnia 14 kwietnia 2009 r., którą odbył w okresie od 19 lipca 2010 r. do 5 kwietnia 2011 r. tj. o czyn z art. 191 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze wyrokiem z dnia 24 czerwca 2014r. w sprawie sygn. akt II K 1764/13:

I. uznał oskarżonego K. I. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy przyjęciu, iż działał on w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, tj. wydania swojego telefonu komórkowego marki N. o wartości 300 złotych zabranego mu uprzednio przez K. G., tj. czynu z art. 191 § 2 k.k. i art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to za podstawie art. 191 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 8 ( ośmiu ) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 41a § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. I. środek karny w postaci zakazu kontaktowania się w jakikolwiek sposób z pokrzywdzoną K. G. na okres 4 (czterech) lat,

III. na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego K. I. środek karny w postaci nawiązki w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) złotych płatnej na rzecz pokrzywdzonej K. G.,

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet wymierzonej oskarżonemu K. I. kary pozbawienia wolności zaliczył mu okres jego zatrzymania w dniu 28.04.2014r.,

V. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. C. kwotę 678 złotych netto, oraz kwotę 155,94 złotych tytułem podatku od towarów i usług, tj. łącznie kwotę 833,94 złotych brutto, a nadto zwrot wydatków w kwocie 43 złotych,

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił w całości oskarżonego K. I. od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa, w tym na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obrońca oskarżonego K. I. zaskarżając orzeczenie Sądu I instancji w całości.

Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 3 i 4 kpk skarżący zarzucił:

1. obrazę art. 4 kpk polegającą na pominięciu i nieuwzględnieniu okoliczności świadczących o braku sprawstwa i winy oskarżonego, a w konsekwencji sprzeniewierzenie się zasadzie obiektywizmu,

2. obrazę art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości wynikających z rozbieżności w zeznaniach świadków I. J. oraz K. G., oraz zeznaniami D. K. oraz J. Ł. na niekorzyść oskarżonego, wbrew wyraźnej dyspozycji powyższego przepisu,

3. obrazę art. 7 kpk przez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w tym wyjaśnień oskarżonego, które Sąd uznał za niewiarygodne oraz jako przyjętą przez oskarżonego linię obrony podczas gdy ocena tego dowodu przy zastosowaniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego jak również konfrontacji ich z pozostałymi dowodami wskazuje, iż polegają one na prawdzie oraz przyjęcie, że nie są prawdziwe zeznania świadków D. K. oraz J. Ł., podczas gdy świadkowie Ci potwierdzili wersję wydarzeń podaną przez oskarżonego, jak również wskazali na dowody świadczące o braku sprawstwa oskarżonego, zaś będąc dla oskarżonego osobami obcymi nie mieli żadnego interesu w tym, aby składać zeznania fałszywe i narażać się na poniesienie odpowiedzialności karnej z tego powodu,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, polegający na wadliwym uznaniu, iż oskarżony K. I. dopuścił się czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania bezstronnych świadków zdarzenia tj. J. Ł. oraz D. K. nie pozwalają na poczynienie ustaleń co do takiego zachowania oskarżonego,

5. rażąco niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu kary ośmiu miesięcy pozbawienia wolności.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełniania zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu ewentualnie wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w dolnych granicach zagrożenia ustawowego bądź wyroku z warunkowym zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności.

Wyrok zaskarżył też oskarżony K. I.. W osobiście sporządzonej apelacji nie wskazał zarzutów stawianych zaskarżonemu orzeczeniu. Z treści apelacji wynika jednak, że zarzuca on wyrokowi rażąco surowość wymierzonej mu kary poprzez nieuwzględnienie, iż został w pokrzywdzony „finansowo i moralnie” przez K. G.. Nie sprecyzował on również swojego żądania. Można jednak z treści apelacji wywieść, że wnosi on o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Zarówno apelacja obrońcy oskarżonego, jak i środek odwoławczy wywiedziony osobiście przez K. I. nie zasługują na uwzględnienie.

Wbrew zarzutom apelacji obrońcy oskarżonego sąd I instancji dokonał wnikliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i w oparciu o prawidłowo zebrane dowody poczynił właściwe ustalenia faktyczne.

Należy podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest słuszny tylko wówczas, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, lecz musi prowadzić do wykazania jakich konkretnie uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd I instancji w ocenie zebranego materiału dowodowego. Sama możliwość przeciwstawienia ustaleniom Sądu I instancji odmiennego poglądu nie może zaś prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych. (por. wyrok SN z dnia 20 lutego 1975r. w sprawie II KR 355/4, OSNPG 1975/9/84). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może również sprowadzać się wyłącznie do odmiennej oceny materiału dowodowego. Jak wyżej zostało to podkreślone powinien polegać na wykazaniu, jakich uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. (por. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKG 1975 r., z. 5, poz. 58). Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zaś być wywodzony z błędnej oceny materiału dowodowego, a nie odwrotnie. (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 21 maja 2009 r., sygn. akt II AKa 120/09, Prok. I Pr. – wkł. 2010/4/28; wyrok SA w Krakowie z dnia 19 maja 2009 r., sygn. akt II AKa 73/09, KZS 2009/9/52).

Wywiedziona apelacja nie wykazuje jakim kryteriom ocen nie odpowiada ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego, jakich uchybień w zakresie wskazań wiedzy i doświadczenia dopuścił się sąd meriti ferując zaskarżone orzeczenie. Z treści wywiedzionego przez obrońcę środka odwoławczego wynika, że obrońca kwestionuje dokonaną przez sąd I instancji ocenę wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadków D. K. i J. Ł.. Tymczasem trafnie sąd ten uznał, iż wyjaśnienia oskarżonego zasługują na uwzględnienie jedynie w niewielkiej części, a dotyczącej tylko faktu udania się do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej K. G. w celu odbioru zabranego przez nią uprzednio telefonu komórkowego należącego do oskarżonego. W pozostałej części wyjaśnienia oskarżonego jak słusznie zauważył sąd rejonowy pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadków K. G. i I. J.. Zeznania natomiast świadków D. K. i J. Ł. pozostają w sprzeczności nawet z wyjaśnieniami oskarżonego. W swoich wyjaśnieniach podał, iż jedynie raz uderzył pokrzywdzoną z „otwartej” ręki w twarz oraz szarpał za odzież. Tymczasem D. K. zeznał, że oskarżony uderzył K. G. tak, że ta wpadła do wanny, a potem ją cucił. I. Ł. zaś nic nie wspomniała w swoich zeznaniach o tym, że pokrzywdzona wpadła do wanny. Według zeznań D. K. na miejscu zdarzenia byli jedynie on, oskarżony i pokrzywdzona. Nie mówił nic o obecności J. Ł. i I. J.. Trafnie sąd I instancji spostrzega, iż w takiej sytuacji pokrzywdzona, gdyby przyjęła za wiarygodne relację oskarżonego i wskazanych wyżej świadków nie mogłaby po zdarzeniu posiadać obrażeń, które ponad wszelką wątpliwość posiadała, za czym przemawiają bez wątpienia obiektywne dowody w postaci karty informacyjnej leczenia szpitalnego ( k.6-7 ) oraz opinia sądowo lekarska ( k.31 ). Wbrew twierdzeniom skarżącego obrońcy oskarżonego treść zeznań świadka I. J. w żaden sposób nie przemawia za tym, że jako była konkubina

oskarżonego składała ona tej treści zeznania w celu obciążenia K. I. dlatego, że „zostawił” ją i związał się z inną kobietą. Słusznie sąd I instancji zauważa, że w swoich zeznaniach świadek ta w żaden sposób nie starała się przedstawiać pokrzywdzonej w jakimś korzystnym świetle, wręcz przeciwnie wskazywała ona na fakt, że K. G. dokonała wcześniej zaboru mienia ( pieniądze, telefonu i psa ) na szkodę osób, z którymi wcześniej spędzała czas. Nie znajduje też w zebranych materiale dowodowym oparcia teza zawarta w apelacji obrońcy oskarżonego jakoby stwierdzone u pokrzywdzonej obrażenia spowodował jej konkubent R. M.

Jeśli chodzi o zarzut obrazy art.5§2k.p.k. podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego, dowodzi braku zrozumienia na czym polega naruszenie zasady in dubio pro reo w procesie karnym. Otóż naruszenie tej reguły ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd orzekający poweźmie wątpliwości, co do istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności i nie mogąc tych wątpliwości usunąć, rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego. W rozpoznawanej sprawie wątpliwości takie zgłosił jedynie obrońca oskarżonego, nie powziął ich natomiast sąd I instancji. Treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wskazuje bowiem , aby sąd ten przedstawił swoje wątpliwości i nie mogąc ich usunąć rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Podnieść również trzeba, iż wyrażona w treści art.5§2 k.p.k. zasada w żadnej mierze nie nakłada na sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, lecz zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy stan dowodów nie pozwala na ustalenie faktów. Tego rodzaju sytuacja natomiast nie wystąpiła w przedmiotowej sprawie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy umożliwił wyciągnięcie jednoznacznych wniosków co do sprawstwa oskarżonego i brak jest w tym zakresie wątpliwości.

Przepis art. 4 k.p.k. wyrażający zasadę obiektywizmu jest przepisem o wysokim stopniu abstrakcji normatywnej i samodzielnie bez wskazania innych przepisów, których naruszenia dopatruje się skarżący nie może stanowić samodzielnej podstawy apelacyjnej ( zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09.07.2014r. sygn.. akt II KK 140/14, LEX nr 1480322, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 26.06.2013r. sygn.. akt II AKa 181/13, LEX nr 1356730, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.04.2013r. sygn. akt IV KK 105/13, LEX nr 1324333 ). Tego wymogu nie mogą spełnić powołane przez skarżącego przepisy art. 5 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Rażąca niewspółmierność kary w rozumieniu art.438 pkt 4 k.p.k. zachodzi wówczas, gdy orzeczona kara bądź suma zastosowanych kar zasadniczych i środków karnych wymierzonych przez sąd za przypisane oskarżonemu przestępstwo nie uwzględnia należyte stopnia szkodliwości społecznej czynów oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma uczynić w stosunku do osoby skazanej. Innymi słowy, tylko wtedy można uznać, że przesłanka rażącej niewspółmierności kary jest spełniona, jeśli z punktu widzenia nie tylko sprawcy, ale i ogółu społeczeństwa, kara jawi się jako niesprawiedliwa, zbyt drastyczna, przynosząca nadmierną dolegliwość.

Oczywistym jest, iż zmiana kary w instancji odwoławczej nie może następować w każdym przypadku, lecz wyłącznie wówczas, gdy kara orzeczona nie daje się akceptować z powodu różnicy między nią a karą sprawiedliwą, różnicy o randze zasadniczej rażącej. Taka sytuacja – w ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie właśnie nie występuje.

Sankcja sprawiedliwa nie powinna bowiem wykraczać poza rzeczywista potrzebę, właściwa reakcja karna to reakcja celowa, uwzględniająca wszystkie elementy decydujące o jej rodzaju i wymiarze, sprawiedliwa i akceptowana społecznie.

Zdaniem Sądu Odwoławczego w kontekście przeanalizowanych i wyeksponowanych przez Sąd meriti wszystkich istotnych okoliczności wpływających na wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 191§2 i art.157§1 k.k. w zw. z art.11§3 k.k. determinujących ocenę w zakresie stopnia winy, jak i stopnia szkodliwości społecznej, tj. rodzaju i charakteru naruszonego przez oskarżonego dobra chronionego prawem, czy też okoliczności dotyczących oskarżonego, szczególnie jego uprzedniej karalności wymierzenie kary 8 miesięcy pozbawienia wolności jest trafne. W żaden sposób wymierzonej oskarżonemu kary przy uwzględnieniu jego uprzedniej wielokrotnej karalności i działania w ramach recydywy z art. 64§1 k.k. nie można uznać, za karę rażąco surową. Oskarżony bowiem w celu odzyskania rzeczy o niewielkiej przeciw wartości dopuścił się brutalnego pobicia pokrzywdzonej, w efekcie czego znalazła się ona w szpitalu i zmuszona była poddać zabiegowi operacyjnemu. Na uwagę zasługuje wyjątkowo

brutalny sposób działania oskarżonego , zwrócenie swojej agresji przeciw kobiecie, wykorzystanie swojej przewagi fizycznej. Trafnie zatem sąd meriti uwzględnił przy wymiarze kary, iż stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu jest znaczny. W tej sytuacji wymiarzenie oskarżonemu K. I. kary nieznacznie tylko wyższej od dolnego ustawowego zagrożenia ( przepisy art. 157§1 k.k. i art.191§2 k.k. przewidują karę od 3 miesięcy do 5 lat pozbawienia wolności ) z całą pewnością nie może być uznane za rażąco surowe. Podobnie należy również ocenić orzeczone w stosunku do oskarżonego K. I. środki karne w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzoną na okres 4 lat i nawiązkę w kwocie 2000zł. na rzecz pokrzywdzonej.

Na podstawie art.29ust.1 ustawy z dnia 26.05.1982r. prawo o adwokaturze Sąd zasadził od skarbu Państwa na rzecz adw. P. C. 516,60zł w tym 96,60zł podatku od towarów i usług . Ustanowiony bowiem oskarżonemu z urzędu obrońca brał udział w postępowaniu odwoławczym, a koszty tej obrony nie zostały opłacone.

O kosztach za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie art.627 k.p.k. w zw. z art. 636§1 k.p.k.